

USA niewiarygodnie o śmierci palestyńskiej dziennikarki

5 lipca 2022

Śmierć palestyńskiej dziennikarki Shireen Abu Akleh, 11 maja br. wywołała falę protestów w Palestynie. Wszystko wskazywało na to, że została zabita z premedytacją. Amerykański Departament Stanu twierdzi jednak co innego.



Shireen Abu Akleh został zastrzelona w Jenin podczas wykonywania swych obowiązków dziennikarskich. Bezpośredni świadkowie twierdzą, że nie mogło być mowy o pomyłce i że ostrzał, prowadzony przez armię izraelską miał na celu zabicie palestyńskich dziennikarzy. Byli oznaczeni bardzo wyraźnie i nie mogło być mowy o pomyłce. Rząd izraelski próbował tradycyjnie zważyć winę na samych Palestyńczyków („reporterzy zostali trafieni prawdopodobnie pociskami oddanymi przez palestyńskich bandytów”), choć później minister spraw zagranicznych Izraela Jair Lapid, powiedział, że jego kraj zaoferował Palestyńczykom „wspólne badania patologiczne” dotyczące „smutnej śmierci” dziennikarki Al Jazeera.

Badania polegać miały na tym, że strona palestyńska przekaże USA pocisk, który zabił dziennikarkę, do badań kryminalistycznych.

Wcześniej Biuro ONZ ds. praw człowieka poinformowało, że według posiadanych przez nie informacji, kula, która zabiła Shereen Abu Akleh, została wystrzelona przez siły izraelskie.

Dziś Departament Stanu USA wydał zadziwiający komunikat. Oświadczenie informuje, że śmiertelne strzały zostały oddane „prawdopodobnie przez izraelskich żołnierzy”, jednak „nic nie wskazuje, że było to celowe”. Te dwa sformułowania, stojące w jawnej sprzeczności z ustalonymi już faktami, kompromitują USA

i jego instytucje jako kraj podający się za wzór cnót i prawdomówności.



Okazało się, że badania pocisku, jak powiedział rzecznik armii izraelskiej, było przeprowadzone przez izraelskich specjalistów, a Amerykanie jedynie byli obecni podczas badania.

Wasel Abu Youssef, członek Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny powiedział, że przecież „prawda jest jasna, ale administracja USA nadal wstrzymuje się z jej ogłoszeniem (...) Izrael zabił Shireen Abu Akleh i musi zostać pociągnięty do odpowiedzialności za zbrodnię, którą popełnił”.

Rodzina dziennikarki wydała komunikat, że nie wierzy w to, że nie można ustalić, z jakiej broni padły śmiertelne dla Palestynki strzały. Władze Palestyny oskarżyły USA o chronienie Izraela przed odpowiedzialnością za zamordowanie Shireen Abu Akleh.

Al Jazeera zwróciła uwagę, że niesłyszany komunikat Departamentu Stanu został wydany na kilka tygodni przed wizytą Joe Bidena w Izraelu.



Przedstawicielka stacji Al Jazeera powiedziała, że to smutne „ponieważ wszyscy oczekiwali, że administracja USA będzie miała moralną odwagę, by ujawnić i wyraźnie powiedzieć, że to izraelskie siły okupacyjne są odpowiedzialne za zabicie dziennikarki, naszej koleżanki Shireen Abu Akleh, a jedynie mącą wodę”.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)